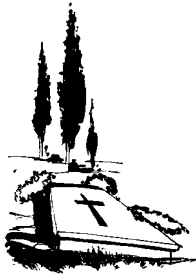


## STATYSTYKA MARCA



**Odeszli do wieczności:**  
 Piotr Brzezina, l. 70  
 Urszula Dombrowska, l. 60  
 Barbara Kuś, l. 58  
 Ludwika Biskup, l. 86  
 Jerzy Damian, l. 85  
 Bogusław Pałoń, l. 79  
 Leszek Soja, l. 78  
 Zofia Spychaj, l. 89

**Wieczny  
 odpoczynek racz  
 im dać, Panie,  
 a światłość  
 wiekuista  
 niechaj im świeci.**



Nowe krzyże zmarłych,  
 zamówione do kaplicy św. Barbary,  
 zostaną uroczystie poświęcone  
 w Wielki Piątek, po nabożeństwie



**Sakrament chrztu  
 przyjęli:**

Teresa Sadyś  
 Filip Izydorczyk

### Sakrament chrztu i błogosławieństwo rocznych dzieci:

I-sza niedziela miesiąca na Mszy św. o godz. 16.00 (nauka przedchrzcielna dla rodziców i chrzestnych: w sobotę poprzedzającą o godz. 19.00 w salce).

**Katolicka Poradnia Rodzinna:** I i III wtorek miesiąca od 18.30 do 19.00

- 3 spotkania dla narzeczonych (po uzgodnieniu można ustalić inny termin: tel. 605 085 822)

### OFERTA ZIMOWA

POŻYCZKA  
**3 000** PLN

**24**  
 MIESIĄCE

RATA  
**137** PLN

Całkowita kwota pożyczki: 3000 zł, czas obowiązywania umowy - 24 miesiące, 23 miesięczne raty równe: 136,91 zł oraz ostatnia rata: 136,89 zł, stopa oprocentowania pożyczki w skali roku: 8,90% (zmienna), prowizja 10% tj. 300 zł, opłata przygotowawcza: 20 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 22,62%, całkowita kwota do zapłaty: 3405,81 zł, w tym odsetki: 205,81 zł. Informacje podane na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 24.11.2014 r. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Pożyczka przeznaczona dla klientów zakwalifikowanych do grup ryzyka R1-R6. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

**KASA CENTRUM**

BYTOM ul. Chorzowska 12, tel. 32 280 81 62

### KANCELARIA CZYNNNA:

poniedziałek: 8.00 - 9.00,  
 wtorek i środa: 16.30 - 17.30,  
 czwartek: 16.30 - 17.00,  
 sobota: 9.00 - 10.00

**NR KONTA BANKOWEGO PARAFII:**  
 96 2490 0005 0000 4500 9721 3893

POŚLANIEC ŚW. ANNY  
 GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU  
 ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom, ☎ 32-282-03-37

**Zespół Redakcyjny:**  
 ks. Dariusz Gąska, ks. Krzysztof Plewnia,  
 Lech Rejda, Emilia Skupin, Iwona Zwańdo

[www.anna.rozbark.net.pl](http://www.anna.rozbark.net.pl);  
 e-mail: [bytom.anna@gmail.com](mailto:bytom.anna@gmail.com)



# POŚLANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

KWIECIEŃ 2015 (4/289)

## JAK PAN JEZUS ZMARTWYCHWSTAŁ POD LASEM

**dla wszystkich, którzy martwią się, że w dziedzinnie wiary tak niewiele wiedzą**

*Filozof dysputował o prym z oratorem.*

*Gdy się długo męczyli mniej potrzebnym sporem,  
 Nadszedł chłop. "Niech nas sędzi!" - rzekli razem oba.  
 "Co ci się - rzekł filozof - bardziej upodoba?"*

*Czy ten, który rzecz nową stwarza i wymyśla,  
 Czy ten, co wymyśloną kształci i określa?"*

*"My się na tym - chłop rzecze - prostacy, nie znamy,  
 Wolałbym jednak obraz aniżeli ramy". (I. Krasicki)*

Pewien staruszek proboszcz w zapomnianej wiosce pod lasem, posmutniał pewnego wielkopostnego poranka, gdy uświadomił sobie, że zbliżają się święta, a on od tylu lat pasąc swoje kochane owieczki zawsze na Zmartwychwstanie opowiadał im tę samą prawdę Wielkanocną, a oni, mimo, iż co roku słyszeli to samo, cieszyli się świętami jak dzieci. Tym razem postanowił powiedzieć im o największej tajemnicy wiary nieco inaczej, coś nowego dodać, oryginalniej opisać cud Rezurekcji, lecz kompletnie nie wiedział jak się do tego zabrać. Wówczas niespodzianie nadarzyła się pewna okazja, która przyszła mu z pomocą. Otóż dowiedział się on, że w seminarium duchownym odbędzie się uczony wykład „O teoriach Zmartwychwstania” wygłoszony przez profesora świętej teologii uważnego za wielki autorytet naukowej w tej i tym pokrewnych dziedzinach. Wyjął lepszą sutannę, wyczyścił buty, odbił się zadowolony w lustrze przedpokoju i pojechał do seminarium. W gmachu uczelni, na wypełnionej

po brzegi  
 s a l i



wykładowej zajął nieśmiało ostatnie miejsce i czekał. Gdy na katedrze stanął uczony mąż, ksiądz proboszcz był przekonany, że po jego prelekcji nastąpi jakiś przełom. W wyobraźni przeniósł się, zatem w czasie i w przestrzeni, do ogrodu świętego, by o poranku u boku żołnierzy rzymskich, oczyma wiary patrzeć na pokorne cofnięcie się kamienia przed poranionym, lecz żywym Chrystusem. Czekał. Wierzył, że zobaczy cud. Tymczasem uczony mąż przy katedrze rozłożył imponujący wachlarz teorii Powstania z Grobu Syna Człowieczego. Cytował znane i nieznanne proboszczowi nazwiska uczonych i mędrców,

szeleścił pergaminami starych inkunabułów, rozwijał rulony pism czcigodnych w żywych i martwych językach świata, wówczas rozległy się wiekowe pomruki zdumienia oraz historyczne protesty i oburzenia z powodu publikowanych na ten temat domniemań, było także coś apokryficzne o wyprowadzeniu Chrystusa z grobu przez aniołów oraz nowina o teorii wypromieniowania kosmicznego. W gąszczu tych wizji znikali powoli z wyobraźni księdza najpierw żołnierze rzymscy, potem kamień grodzący wejście do grobu, a wreszcie i sam grób Chrystusa. Staruszek proboszcz siedział teraz na pustyni sam jak palec. Był błąd. Kiedy zauważył, że wykład się skończył i zaproponowano, aby ktoś z audytorium zadał prelegentowi pytania, staruszek ocknął się z zamyślenia, wyprostował się nieco, odchrząknął i podniósł rękę do góry. Kiedy udzieleno mu głosu wstał i powiedział: „Wielce czcigodny księże profesorze, przyjechałem z

maleńkiej parafii pod lasem nauczony wykład, aby po jego wysłuchaniu mądrzejszy wrócić do moich owieczek i powiedzieć im coś nowego i oryginalnego o Zmartwychwstaniu Chrystusa. Słuchałem wykładu z wielką uwagą, był on bardzo mądry i pięknie przygotowany, ale przyznam, że nic z niego nie zrozumiałem. Ale nic nie szkodzi, proszę się nie martwić. Wrócę teraz do parafian i poczekam z nimi na Wielkanoc. A kiedy przyjdą święta, stanę jak co roku przed ołtarzem i zawołam: „CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ!” A oni nie zapytają mnie: „Jak Zmartwychwstał? Kiedy Zmartwychwstał?”, lecz hukną: „PRAWDZIWIE ZMARTWYCHWSTAŁ!” i dodadzą zachwyceni: „ALLELUJA!”.

To też będzie wykład, księże profesorze, owszem nieco krótszy, prostszy, trochę razowy jak chleb, lecz dobry jak dogmat, który nie czerstwieje. Atutem jego jest to, że choć co roku jest powtarzany nigdy nie wywołuje ciszy i

## NABOŻEŃSTWA W WIELKIM TYGODNIU

### WIELKI CZWARTEK (2.04.2015)

18.00 - Msza św. Wieczery Pańskiej  
20.00 - 22.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu

### WIELKI PIĄTEK (3.04.2015)

7.00 - do wieczornej liturgii - Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciemnicy  
9.00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego i Droga Krzyżowa  
18.00 - Liturgia Męki Pańskiej (w czasie adoracji krzyża można złożyć skarbonki Caritas oraz ofiarę będącą owocem wielkopostnych wyrzeczeń)  
20.00 - 22.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu

### WIELKA SOBOTA (3.04.2015)

7.00 - 15.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu  
7.30 - Liturgia Godzin - tzw. ciemna jutrznia i godzina czytań  
11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00 - Poświęcenie pokarmów na stół wielkanocny (do wystawionych koszy będzie można złożyć żywność dla potrzebujących)  
22.00 - Wigilia Paschalna i procesja rezurekcyjna (przynieść świece z okapnikami!)

### NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO (4.04.2015)

7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Uroczyste Msze św. W tym dniu nie ma nieszpórów!

### PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY (5.04.2015)

7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Uroczyste Msze św. W tym dniu nie ma nieszpórów!



### Zarty poświęcone

- Pewien mężczyzna poszedł do wróżki, by poznać swoją przyszłość.
- Mam dla pana dwie wiadomości - mówi wróżka - jedną dobrą, drugą złą, od której mam zacząć?
  - Niech pani zacznie od dobrej.
  - Po śmierci będzie pan śpiewał w chórach anielskich.
  - To super! A ta zła?
  - Pierwsza próba już jutro o godz. 10.00...

## KONKURS RELIGIJNY

1. Jak nazywa się Orędzie Paschalne śpiewane podczas liturgii w Wielką Sobotę? (odp. w gazecie)
2. Ile w przybliżeniu parafian liczy parafia św. Małgorzaty w Bytomiu? (odp. w gazecie)
3. W jakie dni w roku katolików obowiązuje post ścisły i na czym on polega?

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać pocztą (można e-mailem) z dopiskiem: **Konkurs Religijny - do dnia 15.04.2015**

**SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI**

### PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

1. Tabliczka na krzyżu, na której pisano winę skazanego nazywa się „titulus”.
2. Św. Józef to dla P. Jezusa opiekun.
3. Najstarszym z istniejących bytomskich kościołów jest kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

**Nagrodę** (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymuje **Klaudia Szewczyk** - gratulujemy!

### PARAFIALNA INTENCJA ŻYWEGO RÓŻAŃCA:

Aby prawda o zmartwychwstaniu Chrystusa utwierdziła nas w przekonaniu, że i my

### Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:



41-902 Bytom, ul. Piekarska 99  
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ: 32/281 42 18

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

**BIURO CZYNNE:**

30-go kwietnia - Mszą św. o godz. 15.00 - rozpocznie się

### XV PIESZA PARAFIALNA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

Powrót 2 maja wieczorem. Pielgrzymka uzależniona jest od ilości chętnych, dlatego zapisy w kancelarii parafialnej do 18 kwietnia włącznie!

Opłata (noclegi, transport bagażu, powrót autokarem, ubezpieczenie):  
1 osoba z rodziny 40 zł, 2 osoba z rodziny 35 zł, 3 i kolejna osoba z rodziny 25 zł.

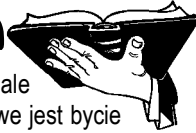
uległo wówczas przeobrażeniom. Najpierw powstało u jego podnóży schronisko dla bezdomnych, zaś w 1935 roku ksiądz prałat Augustyn Świerk oddał duszpasterstwo parafii św. Małgorzaty Werbistom. Pięć lat później, w 1940 r. ponownie erygowano parafię Św. Małgorzaty, w której do dziś, od osiemdziesięciu lat swoją posługę kapłańską prowadzą księża werbiści.

Obecnie stojący na wzgórzu Św.

Małgorzaty kościół jest prawdopodobnie już czwartą z kolei - zawsze pod wezwaniem św. Małgorzaty - świątynią w tym miejscu. Wcześniej stała w tym miejscu nie tylko świątynia w stylu romańskim, ale co najmniej dwa kościoły drewniane.

Dzisiaj parafia Św. Małgorzaty jest jedną z najmniejszych w Polsce, biorąc pod uwagę Bytom, jako miasto powyżej stu tysięcy mieszkańców. Parafia liczy bowiem nieco

## KĄCIK ZACZYTANEGO CHRZEŚCIJANINA



Dzisiaj książka, którą przeczytacie jednym tchem, z oczyma pełnymi łez, ale także z uśmiechem na twarzy. Czy to możliwe? Ależ tak! Tak samo jak możliwe jest bycie szczęśliwym mimo cierpienia. A dowodem na to jest książka „Wyjątkowy dzień” francuskiej dziennikarki mieszkającej w Paryżu - Anne-Dauphine Jullien. To ona właśnie opowiada historię swojego życia po śmierci córki, która zmarła na ciężką chorobę genetyczną układu nerwowego.

Ta wspaniała kobieta pokazuje, jak cierpienie zmieniło jej sposób patrzenia na dzień dzisiejszy, na życie, jak zmieniło jej relacje w rodzinie. Swoim życiem daje wspaniałe lekcje, jak można żyć, kiedy złoży się ufność w Bogu. Wypowiada wiele krzepiących i niezwykle mądrych tez. Moja ulubiona brzmi: *Wiara nie chroni przed cierpieniem. Nie stanowi cudownego remedium na ból serca i ciała. Nie uwalnia od udręki. Ale chroni przed wielkim niebezpieczeństwem - utratą nadziei i rozpaczą.*

Dodatkowo w swojej książce autorka porusza ważny problem obcowania z cierpieniem innych ludzi. Uważa, że w obliczu cierpienia drugiego nikt nie powinien być jak sparaliżowany. Każde słowo jest bowiem lepsze niż zenująca cisza. Polecam gorąco tę książkę. Mało tego! Zachęcam

## SPOWIEDŹ WIELKANOCNA

**sobota, 28.03** - od 17.00

**niedziela, 29.03** - podczas każdej Mszy św.

**poniedziałek, 30.03** - od 6.45 do 7.30 oraz od 17.00 do 18.30

**wtorek, 31.03** - od 6.45 do 7.30 oraz od 17.00 do 18.30

**środa, 01.04** - od 6.45 do 7.30 oraz od 17.00 do 18.30

*Prosimy skorzystać ze spowiedzi w powyższym czasie tak, aby od Wielkiego Czwartku móc w pełni uczestniczyć w Triduum Paschalnym. W następnych dniach pełnimy dyżur w konfesjonale tylko dla tych, którzy z różnych przyczyn nie mogli wypowiadać się wcześniej!*

**Wielki Czwartek, 02.04** - rano nie ma spowiedzi (księża uczestniczą we Mszy św. z ks. biskupem w katedrze); po południu od 16.00 do 17.45

**Wielki Piątek, 03.04** - od 7.00 do 9.00; od 17.00 do 17.45 oraz od **20.30 do 22.00**

**Wielka Sobota, 04.04** - od 8.30 do 10.00

## WESELICIE SIĘ JUŻ...

Chciałbym dzisiaj w paru zdaniach przybliżyć czym jest: Exsultet – Orędzie Wielkanocne, śpiewane podczas Wigilii Paschalnej.

Śpiew ten opowiada o historii zbawienia i tajemnicy Wielkiej Nocy. Zaczyna się od wezwania do radości – „Weselcie się już, zastępy Aniołów w niebie! Weselcie się, słudzy Boga!”. Radość – czyli Jezus Chrystus - zstępuje z nieba na ziemię w momencie, gdy wspominamy, jak powstał z ziemi, która miała Go w sobie zamknąć, gdy spoczywał w grobie.

Ziemia i niebo łączą się, przeciwności zostają zniesione: nie ma już takiej ciemności, która by nie mogła być przeniknięta światłem Paschału. Kościół tą pieśnią chwali Paschał – święcę symbolizującą Chrystusa Zmartwychwstałego i Światłość świata, „wysławiając pochwałę świecy”, bezpośrednio odnosząc swoją radość do światła wniesionego w historię przez Boże działanie.

Moment kulminacyjny tego Bożego działania to Zmartwychwstanie Chrystusa. Paschał miał się w liturgii pojawić już od IV wieku. Exsultet śpiewano już od VII w. w kościołach na terenie Galli. Do obrządku rzymskiego włączony został w IX w., a najstarszy zachowany tekst Exsultetu pochodzi

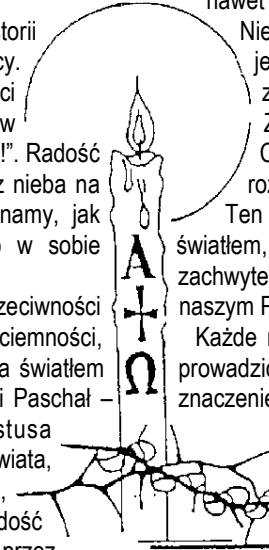
z położonego na południu Włoch Benewentu i datowany jest na X w. Jego autorstwo przypisuje się św. Augustynowi (V w.) lub nawet św. Ambrożemu (IV w.).

Niezależnie od tego, jak starożytny jest sam Exsultet, radość jest z w i ą z a n a z s a m y m Zmartwychwstaniem i ze światłem Chrystusa, które jego uczniowie rozpoznają we wspólnocie Kościoła. Ten moment refleksji nad ogniem, nad światłem, nad siłą Boga, jest radością i zachwytem nad powołaniem do życia w naszym Panu, Jezusie Chrystusie.

Każde następne słowo tej pieśni ma nas prowadzić do medytacji nad wagą i znaczeniem Bożych uczynionych dla nas.

Działanie Boga jest potężne i wyraźne, wielkie dzieła Boże opisane w historii zbawienia, piękna symbolika światła i ciemności, melodia tej Pieśni Pochwalnej i uroczysta forma tego Orędzia Wielkanocnego, zwiastują podniosły nastrój chwili.

Tekst Exsultetu napisany jest bardzo prostym językiem. Mamy możliwość słyszeć go każdego roku, uczestnicząc w Wigilii Paschalnej. Każdego roku może nas dotknąć, poruszyć lub zachwycić jakiś inny jego



### PROGRAM POMOCY DZIECIOM - STYPENDIA DLA DZIECI W CIĘŻKIM STANIE KLINICZNYM

Program Pomocy Dzieciom jest skierowany do rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, a opiekującymi się dziećmi, które na skutek choroby lub wypadku znalazły się w ciężkim stanie klinicznym. Są to dzieci wymagające respiratora bądź koncentratora tlenu, karmienia dojelitowego lub pozajelitowego, innych całodobowych specjalistycznych zabiegów opiekuńczych.

Utworzony został fundusz pomocy stypendialnej, aby zebrane środki rozdysponować wśród najbardziej potrzebujących. Wysokość i forma pomocy jest ustalana indywidualnie dla każdej z rodzin i jest ona przyznawana na okres jednego roku. Osoby ubiegające się o przyznanie pomocy składają drogą elektroniczną wniosek, do którego nie są załączane żadne dokumenty. Dopiero po analizie wniosków kontaktujemy się z wybranymi przez nas rodzinami, wstępnie zakwalifikowanymi do programu, które kompletują potrzebną dokumentację i przesyłają nam do weryfikacji.

# NIE ZMIANA, ALE PRZEMIANA

Co znaczy „Cogito, ergo sum”? – Myślę, więc jestem. A „Cogito, ergo zum”? – Myślę, więc jezdem.

Jedna literka, a jaka zmiana. No właśnie nieszczerólna zmiana. Zawartość obu zdań jest ta sama, tylko drugie jest śmieszne. Są jednak takie zmiany, przy których nawet pośmiać się nie można, a jeśli coś z nich wynika, to jedynie straty – w najlepszym razie czasu i energii.

Amatorzy takich pustych przemeblowań zdają się sądzić, że wystarczy coś zamieszać, poprzesztawiać, a dokona się głęboka odnowa i nastanie nowa era szczęśliwości, niczym świat w wizjach feministek po wystrzeleniu wszystkich facetów. Ludzie tacy raz po raz wybuchają entuzjazmem, że się „coś w Kościele zmieni”, bo, na przykład, słyszeli, że „będzie reforma Kurii Rzymskiej” (choć słabo odróżniają Kurię Rzymską od Kurii Skłodowskiej). Albo wpadają w ekstazę na wieść o ankiecie przed synodem, bo im się wydaje, że jak taką ankietę wypełnią, to się wreszcie „zmieni”.

Nie wiadomo, co konkretnie miałyby się zmieniać, ale ważne, żeby się zmieniło – wtedy będzie lepiej. A co by miało być lepiej? Jeśli podrażni tę sprawę, okaże się, że ostatecznie zejdziemy do poziomu własnej parafii. I usłyszymy coś w rodzaju: „No... żeby mój proboszcz był lepszy”. Piękny postulat. Ale lepszy, czyli jaki? Żeby był życzliwy, żeby się uśmiechał, żeby lepsze kazania mówił – takie rzeczy usłyszymy. Pytanie jednak, czy

jakielwiek zewnętrzne „zmiany w Kościele” są w stanie tego dokonać? Że co, że dekret biskupa? Dekret nie może księdza zmienić – może go jedynie zamienić. Na innego. Ale co to za zmiana? A jak następny będzie gorszy? A jeśli lepszy, to i tak kiedyś pójdzie, i co?

Wspólnota Nowej Ewangelizacji, w której mam szczęście uczestniczyć, liczy sobie obecnie około 150 stałych członków, nie mówiąc o sympatykach. Chyba nie ma tam osoby, która w „minionym życiu” nie miała takich postulatów jak wyżej. Czyli takiego marudzenia, że jest źle, i apelowania do czterech ścian, żeby było dobrze. I rzecz ciekawa: ci ludzie dziś tych postulatów nie mają. Spotkali Jezusa i dotarło do nich, że On nie chce „zmieniać Kościoła”. Kościół to już dla nich nie jest instytucja, która ma zapewnić świadczenia i sprawić, żeby im było fajnie. Teraz Kościół to w pierwszym rzędzie Jezus, którego kochają. I dlatego Kościół też kochają, nawet z proboszczem w pakiecie.

Spotkałem kiedyś kobietę, która nacierpiała się w życiu, bo „wszystko było źle”. Wielu było winnych jej nieszczęściu. Kiedy z nią rozmawiałem, jak błysk pojawiła mi się w głowie myśl: „Zapytaj ją, kiedy była ostatni raz u spowiedzi”. Zapytałem więc. Okazało się, że już nie pamiętała. Ale coś się wtedy stało. Zaczęła płakać, a że to było przy kościele i był ksiądz pod ręką, skończyło się spowiedzią. I wszystko się zmieniło. W niej. A potem i wokół niej. No bo tak to jest: jedyną zmianę, na jaką mam wpływ, jest ta, jakiej może we mnie

Tomasz Adamek po wygranej walce z Dominikiem Guinnem (w sierpniu ubiegłego roku) wybrał się na trwającą ponad trzy dni pielgrzymkę. Polski bokser dziękował Bogu za zdrowie i prosił o siłę w następnych walkach. Adamek nie tylko w ringu jest silny. Jego wiara w Boga jest mocna, a on nieraz dawał jej świadectwo. Gdy mieszkał w Polsce, często chodził na pielgrzymki do Częstochowy. Od kilku lat przebywa w USA, w miasteczku Kearny. I właśnie stamtąd 8 sierpnia, pięć dni po walce z Guinnem, wyruszył na pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown, nazywanym amerykańską Częstochową. Przez 3,5 dnia nasz bokser przeszedł aż 76 mil (prawie 130 km), dziękując Bogu za zdrowie. Prosił też o siłę w kolejnych pojedynkach.

# SPACEREM PO BYTOMSKICH KOŚCIOŁACH

## JEGO HISTORIA TO HISTORIA BYTOMIA

Był pierwszym kościołem, który powstał na ziemi bytomskiej. Jego początki sięgają czasów, kiedy Bytom nie miał jeszcze praw miejskich. Dzisiaj przez wielu mieszkańców zapomniane, znajdujące się na uboczu wzgórza, ponad osiemset lat temu było miejscem, gdzie tworzyła się historia naszego miasta. Wzgórze Świętej Małgorzaty, bo o nim mowa, jest jednym z najważniejszych miejsc historycznych w Bytomiu.

To tutaj książę Bolesław Kędzierzawy ok. roku 1165 roku ufundował romański kościół św. Małgorzaty, uznawany za matkę wszystkich kościołów Bytomia. O tym ważnym dla naszego miasta wydarzeniu świadczy znajdujący się dzisiaj w Muzeum Architektury we Wrocławiu tympanon Jaksy, najstarszy zachowany w Polsce tympanon fundacyjny pochodzący najprawdopodobniej z drugiej połowy XII wieku. Dla historia naszego miasta ma on ogromne znaczenie symboliczne. Umieszczono bowiem na nim fundatora kościoła na wzgórzu św. Małgorzaty w Bytomiu księcia Bolesława Kędzierzawego wraz z synem Leszkiem. Tak więc w drugiej połowie XII wieku, prawie sto lat przed nadaniem praw miejskich Bytomowi, na wzgórzu św. Małgorzaty rozpoczęła się historia miejsca, które do dziś jest symbolem naszego miasta.

Pierwszymi duszpasterzami u Świętej Małgorzaty w Bytomiu byli Benedyktyni, którzy przybyli tutaj ok. 1180 roku. Kilkanaście lat później, pod koniec XII wieku po wydaleniu ze Śląska Benedyktynów przez papieża Celestyna III, na ich miejsce przybyli do Bytomia z położonego pod Kaliszem klasztoru Św. Wawrzyńca – Premonstratensi. Aż do XIX wieku zakon był gospodarzem kościoła Świętej Małgorzaty.

Kościół ten odgrywał znaczącą rolę w mieście do XIII wieku. Już w pierwszej połowie XIII wieku za sprawą decyzji księcia Władysława Opolskiego został wybudowany

ok. 1231 roku kościół parafialny pw.

Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Dla parafii oznaczało to odstąpienie części swoich posiadłości.

Kolejna utrata ziem, a zarazem wiernych, miała miejsce w 1277 roku. Z terenów przynależnych do kościoła Świętej Małgorzaty wydzielono kolejną parafię, tym razem w Kamieniu, zaś po uczynieniu z Bytomia stolicy księstwa przez Kazimierza II i budowie po 1281 roku zamku książęcego i murów miejskich gród na wzgórzu Małgorzaty stracił na znaczeniu.

Pod koniec XIV wieku próbował ratować pod koniec XIV wieku prepozyt św. Małgorzaty, który starał się doprowadzić do połączenia parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny z kościołem św. Małgorzaty. Udało się to w 1400 roku za sprawą dekretu papieża Bonifacego IX. Zanim jednak prepozyt św. Małgorzaty i proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w jednej osobie przeniósł się na plebanię kościoła Wniebowzięcia NMP, upłynęło 150 lat. Po przeniesieniu prepozyta do kościoła Wniebowzięcia NMP w 1543 roku, kościół i parafia św. Małgorzaty został sprowadzony do funkcji kościoła cmentarnego.

Kolejne wzmianki o kościele św. Małgorzaty pochodzą z ok. 1680 r., kiedy zbudowano w miejsce starego rozebranego, kolejny już drewniany kościół. Przetrwał on prawie dwieście lat, kiedy to za sprawą ks. Norberta Bończyka zdecydowano o wybudowaniu murowanego kościoła w stylu neogotyckim, którego poświęcenie nastąpiło 7.06.1881 roku. Niestety wraz z budową nowego kościoła podjęto także decyzję o kolejnym pomniejszeniu posiadłości kościoła i jego przyłączeniu do parafii Świętej Trójcy.

Sytuacja kościoła Św. Małgorzaty zaczęła się zmieniać dopiero w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Wzgórze Św. Małgorzaty

